

R E C E N Z J E I O M Ó W I E N I A

ROCZNIKI NAUK SPOŁECZNYCH
Tom XXXIII, zeszyt 1 – 2005

„Środkowoeuropejskie Studia Polityczne. Central European Political Studies” nr 1, 2003, red. R. Paradowski, Poznań, ss. 180.

„Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” numer 1 wydało Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM w Poznaniu. Zawarte w tym numerze opracowania stanowią pogłębione teorie badaczy wielu dziedzin, przede wszystkim politologii, historii, prawa i ekonomii. Pisane są przez uczonych skupionych wokół poznańskiego ośrodka naukowego bądź z nim współpracujących. „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, jak należy sądzić, mają na celu przybliżyć czytelnikom główne problemy życia politycznego, którymi żyje ten region świata, podjąć krytyczną analizę teorii i praktyki, zwłaszcza rodzącej się nowej demokracji i stosunków międzynarodowych, uwikłanych w dawne, jak i nowe konflikty oraz istotnych szczegółowych kwestii, takich jak problematyka związana z prawną ochroną korzystania z Internetu, systemu prasowego, stosunków między państwem a biznesem i innych.

Pierwszy numer „Studiów” zawiera 8 artykułów i 3 recenzje. Rozpoczyna je opracowanie dotyczące aktualnych stosunków politycznych między USA i Federacją Rosyjską autorstwa A. J. Madery. W następnym E. G. Zadorożniuk – ukraiński badacz – pisze o znaczeniu regionów w geopolityce XXI w. R. Mariański omawia zagadnienia prawnej ochrony nazw domen internetowych, zaś artykuł autorstwa Iwony Maszaki jest poświęcony politycznym aspektom muzyki. Anna Ząbkowicz zajmuje się stosunkami między państwem i biznesem a wzrostem gospodarki. A. J. Madera omawia fenomen „Gazety Wyborczej”. Jacek Sobczak omawia problematykę mniejszości narodowych. W ostatnim opracowaniu W. Sobczak przedstawia system prasowy Chorwacji. Numer kończą 3 recenzje A. Bagieńskiej-Masioty, Ł. Donaja i A. Barabasha.

Ponieważ jest to pierwszy numer periodyku, dobrym posunięciem Redakcji byłoby określenie w artykule redakcyjnym celów i zadań pisma i podanie jego programu ideowego.

W artykule *Stosunki polityczne pomiędzy USA a Federacją Rosyjską w latach 1991-2001* Andrzej J. Madera interesująco i kompetentnie prowadzi analizę dotyczącą przyczyn i skutków ewolucji we wzajemnych stosunkach politycznych między USA a Rosją. Wprowadza on słusznie część historyczną, wyjaśniając i interpretując etapy ewolucji tych stosunków w okresie tzw. zimnej wojny, aby przejść do omówienia nowej jakości tych relacji za czasów M. Gorbaczowa, B. Jelcyna i W. Putina. Madera stoi na stanowisku, że Rosja, jeśli chce odgrywać ważną rolę w stosunkach

międzynarodowych i mieć realny wpływ na kształtowanie ładu międzynarodowego, winna porzucić konfrontację z USA na rzecz współpracy i budowy stosunków partnerskich. Wielkie zmiany polityczne, jakie dokonały się w byłym ZSRR, spowodowały, że ukształtował się nowy byt Federacji Rosyjskiej: polityczny, militarny, gospodarczy i ideowy. Literatura poświęcona Rosji i mocarstwowemu usytuowaniu USA w świecie jest bardzo bogata. Stosunki USA–Rosja także w polskiej myśli politycznej i polityce zagranicznej były zawsze i są problemem doniosłym i ciągle żywym. Powodują one cały splot zagadnień politycznych, ekonomicznych, kulturowych na płaszczyźnie teoretycznej i pragmatycznej, odnosząc się zwłaszcza do stanu obszarów świadomości politycznej nie tylko Amerykanów i Rosjan, ale wszystkich światowych uczestników tej relacji. Stąd też wybór tematu uważam za bardzo cenny.

W opracowaniu pt. *Region jako „jednostka” stabilizacji w geopolityce* (po ukraińsku) E. G. Zadorožniuk omawia główne czynniki sprzyjające stabilizacji politycznej w Europie Centralnej. Autor pisze z pozycji zachodniej ideologii liberalnej, stanowiącej podstawę ideologii UE, która charakteryzuje się m.in. osłabieniem kategorii narodu i państwa. Uważa on, że formowanie się tożsamości wewnątrzregionalnej z jednej strony i tendencji do wzajemnego upodobniania się z drugiej (rodząc przy tym wiele problemów) zwiększają w sumie współzależność nie tylko między państwami, ale i regionami, w efekcie procesy te mogą redukować skutki zarówno narodowych i nacjonalistycznych tendencji, jak i intensyfikację globalizacji. Tę hipotezę Autora uważam za zbyt szeroką, bowiem potraktowanie na równi procesów narodotwórczych i nacjonalistycznych jest nieuprawnione. Bardziej poprawna jest hipoteza, że umacnianie się, krystalizacja regionalnych struktur i współpraca międzynarodowa regionów zarówno w polityce, jak i w gospodarce może obniżyć poziom różnorodnych niebezpieczeństw rodzących się między regionami i państwami.

W artykule pt. *Prawna ochrona nazw domen internetowych* Robert Mariański przedstawia tematykę będącą w obszarze szczególnego zainteresowania użytkowników Internetu – instytucji coraz bardziej komercjalizującej się, a więc wymagającej wytworzenia dobrych rozwiązań prawnych dotyczących organizacji i funkcjonowania Internetu, przepisów chroniących przedsiębiorców, jak i osoby prywatne, co warunkowałoby dalszy jego rozwój. Autor omawia aktualny stan prawny. Wskazuje na niewypracowanie wciąż przez społeczność międzynarodową jednolitego zestawu zasad regulującego np. kwestie rejestracji domen w Internecie oraz przyznawania prawa do sprawowania kontroli. Pisze też o braku scentralizowanych władz decydujących o przyznawaniu nazw, wskazuje na problemy z procedurą rejestracji oraz ukazuje konflikty o domeny, naruszenia prawa, kwestie odszkodowań, a także, skrótowo, próby uzdrowienia sytuacji podejmowane na płaszczyźnie wewnątrzpaństwowej i międzynarodowej. Opracowanie należy uważać za bardzo aktualne i pożyteczne.

W artykule *Polityczna funkcja muzyki* Iwona Massaka podjęła się analizy sztuki muzycznej z punktu widzenia roli, jaką spełnia w różnych społeczeństwach jako całości, jak też w poszczególnych grupach społecznych. Rozpatruje ją również jako zjawisko polityczne. Autorka popiera hipotezę, że „polityczna natura muzyki wiąże się z jej pochodzeniem – powstała ze zbiorowych praktyk kultowych (?), taka geneza określa charakter każdej muzyki, w efekcie oprócz estetycznej funkcji spełniała funkcje pozaestetyczne”. Ten fragment tekstu wskazuje, iż niejasne jest rozumienie

przez Autorkę kategorii *polityka*. Polityczny tyle znaczy u niej co społeczny, religijny (kultowy), ale nie w dzisiejszym sensie. Geneza muzyki ma u niej raczej charakter społeczno-religijny.

Odnosnie do tego artykułu nasuwają się następujące wątpliwości: 1. pojęcia używane przez Autorkę *muzyka*, *polityka*, *kult* wydają się mieć inne znaczenie niż w kulturze polskiej; 2. nie wiadomo, czy Autorka pisze o prapoczątkach muzyki, czy o muzyce w kulturze europejskiej, czy tylko o współczesnych formach muzyki; 3. czasami wydaje się utożsamiać muzykę i politykę, mówiąc o naturze politycznej muzyki; 4. już Platon ubolewał nad upadkiem ówczesnej muzyki, nad jej wulgaryzacją, ale opierał to na swoim systemie idealizmu realistycznego, a na jakim systemie opiera się Autorka? 5. nie wiadomo, jaką przyjmuje teorię muzyki, żeby móc ją odnieść do życia politycznego, o jakim dziale muzyki mówi, czy o wszystkich działach czy o muzyce wciągniętej do systemów politycznych (ugrupowań). W związku z tym nie wiadomo, o czym mówią twierdzenia merytoryczne.

W publikacji pt. *Stosunki między państwem i biznesem a wzrost gospodarki* Anna Ząbkowicz podjęła się wyjaśnienia wciąż na gruncie nauki ekonomii i praktyki gospodarczej skomplikowanego zagadnienia: czy możliwa i potrzebna jest dzisiaj współpraca państwa i kapitału, by można było osiągnąć znaczący sukces wzrostu gospodarki? Jak dotąd dyskusje teoretyków i praktyków liberalizmu wokół tej kwestii dawały odpowiedzi raczej negatywne. Bogata literatura tego przedmiotu przywołuje refleksje nad stale obecnym i słabo rozwiązywalnym problemem, jakimi są konflikty między światem pracy a biznesem oraz niejednorodną polityką rządów wobec świata biznesu i związków zawodowych. Autorka słusznie przytacza dawne opinie i teorie w tej kwestii i konfrontuje je z nowymi próbami gospodarczymi zachodzącymi w świecie, jak np. dyskusją wokół przyczyn wzrostu gospodarek krajów Azji południowo-wschodniej. Bardzo dobrze przedstawia Autorka analizę „właściwości skutecznego państwa”, problem jakości biurokracji z dwóch punktów widzenia: kierowania się przez państwo misją rozwojową oraz według szkoły publicznego wyboru; jeśli chodzi o relację biznesu do państwa omawia ogólnie zjawiska biznesu we współczesnym kapitalizmie, jego struktury, funkcjonowanie i grupy interesów. Prowadzi to Autorkę do bardzo ważnej konkluzji, że współdziałanie między rządem a biznesem nie musi być szkodliwe dla wzrostu gospodarczego, a nawet może go pobudzać przy spełnieniu określonych warunków. Podzielam ostateczną konkluzję Autorki, że stary slogan „biznes psuje państwo – państwo psuje rynek” nie musi dzisiaj już obowiązywać nawet w krajach od nowa przyjmujących wolny rynek w całej rozciągłości.

W kolejnym artykule pt. *Fenomen „Gazety Wyborczej”* A. J. Madera omawia czynniki i przyczyny, które ukształtowały obecną pozycję „Gazety Wyborczej” na rynku prasowym. Autor podnosi walory społeczno-polityczne „Gazety”, twierdzi, że jest wiodącym czynnikiem kształtującym polską politykę w III RP, że charakteryzuje się poprawnością polityczną (*political correctness*) w stosunku do liberalizmu.

Jakkolwiek uznaję aktualność tematu, to jednocześnie uważam, iż Autor przedstawił tu czysto osobisty, a nie obiektywny punkt widzenia. Polemiki i kontrowersje wokół „Gazety”, jej roli, znaczenia, miejsca w państwie i społeczeństwie wciąż przetaczają się w polskich środowiskach rządzących i kręgach intelektualnych. Brakuje też zwrócenia uwagi na pewne tony agresywne, jakie na jej łamach wystę-

pują, które niemal zmuszają do milczenia w sprawach istotnych społecznie ludzi mających odmienne poglądy.

Artykuł wygląda na panegiryk na cześć „Gazety”, bez charakterystyki założeń ideowych, celów, określenia podmiotu wydającego tę gazetę. Nie podaje, że redakcja ma określoną koncepcję Europy, Polski, nowych kształtów polityki światowej. Jeśli chodzi o Polskę, to „Gazeta Wyborcza” ma nowy model Polski, odpowiadający UE, oderwany od tradycji Kościoła katolickiego i etyki katolickiej, od polskiej kultury. W moim odbiorze gazeta głosząca na pierwszym miejscu tolerancję jest nietolerancyjna w stosunku do klasycznej polskości.

W artykule pt. *Wokół problemu definicji mniejszości narodowych* Jacek Sobczak wyjaśnia i interpretuje rozumienie pojęcia *mniejszości narodowe*. Autor posługuje się bogatą literaturą przedmiotu, sięga do literatury zachodnioeuropejskiej. Rozprawa rozwiązuje wiele trudności zarówno merytorycznych, jak i metodologicznych, a przede wszystkim uwzględnienie w definicjach aspektu historycznego i opisowego zarazem, propozycji doboru właściwych czynników konstytuujących to pojęcie. Temat opracowania jest twórczy, interesujący i ważny. Autor dał rozwiązania – moim zdaniem – znakomite. Cenny jest też element krytyczny, skierowany pod adresem funkcjonującej u nas w polityce i prawie kategorii „mniejszości narodowe”.

Poprawnie zostały uwypuklone takie cechy i prawa mniejszości narodowych, jak: wolność, podmiotowość, procesy aktywizacji społecznej i politycznej mniejszości narodowych, zagadnienia ochrony prawnej przez normy prawa międzynarodowego i polskiego.

Mass media są przedmiotem zainteresowania wielu autorów, ponieważ problematyka ich wolności stanowi temat niezmiennie aktualny nie tylko w Polsce, ale także we wszystkich krajach Europy Centralnej i Wschodniej. Jesteśmy jednak świadkami wielu kontrowersyjnych dyskusji na ten temat. Podjęcie przez Witolda Sobczaka tego trudnego tematu w odniesieniu do Chorwacji jest bardzo aktualne. Wyróżnienie i opracowanie przez Autora wielu doniosłych problemów wskazuje na jego doskonałą znajomość prawa prasowego i autorskiego Chorwacji. Umiejętnie i poprawnie łączy swoją znajomość nauki prawniczej z wiedzą o mediach. Autor podjął się opracowania zagadnienia mało znanego w Polsce (stan prawny mediów w Chorwacji).

Warte skrótowego omówienia są recenzje: pierwsza poświęcona obliczom demokracji (autorstwa A. Bagieńskiej-Masioty), następna alfabetowi ukraińskiej polityki (Ł. Donaja) oraz bezrobociu w Polsce i na świecie (A. Barabasa).

W pierwszej Autorka przytacza tezy i skrótowo omawia główne z nich, co – jak sądzę – daje wyobrażenie o problemach współczesnej demokracji w świecie. Autor drugiej recenzji dokonuje przeglądu „Rocznika Polityczno-Gospodarczego” na temat ustroju i funkcjonowania instytucji władzy państwowej, samorządu terytorialnego, partii politycznych, organizacji społecznych Ukrainy i organizacji międzynarodowych, co może być interesujące dla ludzi i badaczy zajmujących się Ukrainą. Adam Barabas omówił książkę Tomasza Budnikowskiego *Bezrobocie na świecie i w Polsce*, akcentując rzetelny opis i próby zdiagnozowania tego zjawiska społeczno-ekonomicznego.

Stanisław Wójcik

Katedra Samorządu Terytorialnego i Polityki Lokalnej KUL